

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku B. Spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
z udziałem zainteresowanej Z. K.
o ubezpieczenie społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 23 marca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z
dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II zasądza od B. Spółki z o.o. w W. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. 120,- (sto dwadzieścia) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca B. Spółka z o.o. w W. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdzającej, że Z. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek B. Spółka z o.o. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. W decyzji wyznaczono okres trwania ubezpieczenia i podstawę wymiaru składki.

Odwołanie wnioskodawcy Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 3 marca 2014 r. oddalił. Zbieżnie postąpił Sąd Apelacyjny w [...], oddalając wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. apelację płatnika składek.

Sądy obu instancji ustaliły, że wnioskodawca z zainteresowaną zawarł umowę o dzieło, której przedmiotem było zobowiązanie się do konfekcjonowania i spakowania do opakowań zbiorczych wraz z zapaletowaniem zestawów promocyjnych na terenie Kampanii [...] W. Odbiór dzieła miał nastąpić na koniec miesiąca. Wynagrodzenie zainteresowanej uzależnione było od jej wkładu w realizację dzieła przez zespół. Wypłata wynagrodzenia następowała po wystawieniu rachunku przez zespół wykonawców, przy czym uwzględniano proporcjonalny wkład poszczególnych osób. Zgodnie z zawartą umową zainteresowana konfekcjonowała i pakowała zestawy promocyjne z innymi osobami w godzinach od 7⁰⁰ do 14⁰⁰ i na drugą zmianę. Strona zamawiająca określiła wzór, według którego miał być wykonany i zapakowany zestaw. Rolą wykonawcy było uformowanie z dostarczonych materiałów kartonowe pudełko i ułożenie w nim poszczególnych komponentów, zgodnie z wytycznymi zamawiającego. Przedstawiciele wnioskodawcy sprawdzali zestawy, a w razie ich nieprawidłowego wykonania świadczący pracę był zobowiązany do jego poprawienia.

Kierując się tak ustalonym stanem faktycznym Sąd drugiej instancji w kontekście art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.p.c. i art. 750 k.c. uznał, że zespołowe konfekcjonowanie i pakowanie do opakowań zbiorczych zestawów promocyjnych nie stanowi dzieła. W ocenie Sądu ten rodzaj pracy nie jest warunkowany rezultatem, ale starannością działania wykonawcy. Kierując się wskazówkami interpretacyjnymi zawartymi w art. 65 § 1 i § 2 k.c. uznał, że strony zawarły i realizowały umowę o świadczenie usług, a zatem zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zainteresowana podlega ubezpieczeniom społecznym.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego nie zgodził się płatnik składek. Skargę kasacyjną oparł na podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego. Twierdził, że Sąd drugiej instancji uchybił art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez błędną interpretację oświadczeń woli stron, art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, art. 627 k.c. przez jego błędną wykładnię

co doprowadziło do uznania, że strony nie wiązała umowa o dzieło, art. 637 k.c. przez niewłaściwe niezastosowanie, a w konsekwencji wskazanych naruszeń podniósł niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W skardze kasacyjnej płatnik składek zarzucił również naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, polegające na niezajęciu stanowiska co do wszystkich zarzutów apelacyjnych, w tym naruszenia art. 637 § 1 k.c.

Domagając się przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca odwołał się do przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Dostrzegł w sprawie istotne zagadnienie prawne. Sprowadza się ono do pytania, czy gotowy zestaw promocyjny produktów alkoholowych obejmujący określoną ilość składników wchodzących w skład zestawu oraz czynności wymagające jego przygotowania od podstaw, to jest od złożenia kartonika, oraz odpowiedni dobór elementów składowych, aż po jego zapakowanie, jest dziełem.

Wnioskodawca twierdził również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji naruszył art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji „oraz przepisy art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 627 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Tytułem uwagi wstępnej, należy zauważyć, że dyskusyjny pozostaje koncept, polegający na jednoczesnym twierdzeniu, że ta sama rzeczywistość, z jednej strony, rodzi istotne zagadnienie prawne, a z drugiej, przepisy mające do niej zastosowanie zostały w oczywisty sposób przez Sąd naruszone - a przecież tylko w takim przypadku może ziścić się przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.. Z tego spostrzeżenia wynika wniosek, że co najmniej jedna z okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej nie jest trafna.

Uzależnienie przyjęcia skargi kasacyjnej od wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wynika z roli przyporządkowanej Sądowi Najwyższemu. Polega ona na sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych oraz innych środków odwoławczych, przy czym mianownikiem tej funkcji pozostaje cel sprowadzający się do zapewnienia zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Właściwość ta pozwala sądzić, że zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. musi zostać sformułowane na tyle ogólnie, żeby nie chodziło w nim o sposób rozstrzygnięcia konkretnej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355, z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, LEX nr 1312727). Analizując zagadnienie poddane pod ocenę przez wnioskodawcę trudno wyzbyć się wrażenia, że w istocie sprowadza się one do przesądzenia zasadniczej kwestii w sporze. Skarżący opisał stan faktyczny (niesporny w sprawie) i pyta, czy wykonane przez zainteresowaną czynności można uznać za dzieło (zapewne w rozumieniu art. 627 k.c.). Sposób postawienia problemu jedynie w luźny sposób nawiązuje do modelu normatywnego. Rozróżnienie reżimów umownych, których przedmiotem jest wykonywanie określonych czynności w zamian za wynagrodzenie, charakteryzuje się złożonością. Jasne jest, że świadczenie wykonującego dzieło lub realizującego usługę stanowi podstawową zmienną. Podkreśla się, że w umowie o dzieło świadczenie zmierza do osiągnięcia określonego rezultatu ludzkiej pracy, natomiast świadczeniem w umowie zlecenia jest tylko sama czynność faktyczna lub prawna, a nie osiągnięcie jej rezultatu. Odmienność ta ulega jednak zatarciu, jeśli weźmie się pod uwagę, że umowa zlecenia może charakteryzować się dążeniem do osiągnięcia określonego skutku. W rezultacie przy kwalifikacji rodzaju umowy powinno się zawsze uwzględniać nie tylko kryterium w postaci świadczenia, lecz także kryteria pomocnicze, takie jak podział na umowy starannego działania i umowy rezultatu, rozkład ryzyka związanego z zaciągnięciem i wykonaniem zobowiązania, znaczenia zakresu niezbędnych nakładów. Istotna jest również obustronna lub jednostronna nietrwałość zobowiązania (możliwość zakończenia umowy zlecenia i o dzieło została odmiennie uregulowana). Z każdej z tych pomocniczych właściwości można wygenerować wskazówki interpretacyjne mogące mieć znaczenie dla ostatecznej

kwalifikacji. Przykładowo, połączenie się umową o dzieło pozostaje problematyczne w sytuacji, gdy dłużnik zobowiązuje się do osiągnięcia rezultatu zależnego od oceny i decyzji osoby, za którą nie ponosi odpowiedzialności, ani nie ma wpływu na jej zachowanie. Aspekt ten może mieć znaczenie przy wykonywaniu czynności w systemie skoooperowanym, aktualizuje również doniosłość systemu organizacyjnego prowadzącego do wytworzenia produktu finalnego. Przedstawione dyrektywy kierunkowe są pomocne przy badaniu rodzaju umowy za pomocą metody absorpcyjnej, która znaczenie nadaje dominującemu dla danego reżimu prawnego zespołowi cech charakterystycznych. Proces ten ma zawsze charakter zindywidualizowany, gdyż zmodyfikowanie w stanie faktycznym jednej okoliczności może prowadzić do odmiennego efektu końcowego.

Konfrontując treść postawionego przez wnioskodawcę zagadnienia prawnego ze skomplikowanym i wieloaspektowym mechanizmem poznawczym, prowadzącym do odzwierciedlenia rodzaju prawnego zawartej przez strony umowy, staje się jasne, że nie może ono doprowadzić do rozwoju prawa, czy też poszczególnych jego instytucji, jak również tak sformułowane zagadnienie nie będzie miało znaczenia precedensowego. Zważywszy na bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, trudno również uznać, że poruszona tematyka jest nowa i niewyjaśniona. Splot przedstawionych racji prowadzi do wniosku, że zagadnienie prawne zaprezentowane przez płatnika składek nie cechuje się istotnością wymaganą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Perspektywa, którą posługuje się skarżący przy kwalifikowaniu rodzaju umów, a polegająca na akcentowaniu wybranych elementów i cech zobowiązania, zważywszy na wielowymiarowy kontekst ocenny, stosowany przy rozróżnieniu umowy zlecenia i umowy o dzieło, sprawia, że nieprzekonujące jest stanowisko o oczywistej trafności skargi kasacyjnej. Mając na uwadze, że bezsprzeczność skargi powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowe badanie podstaw zaskarżenia, trudno jest twierdzić, że Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c., art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., art. 627 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Dopuszczenie skargi kasacyjnej do rozpoznania zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. może mieć miejsce tylko wówczas,

jeśli zapatrywanie przeciwne wystąpi w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. W rozpoznawanej sprawie oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie jest dostrzegalna. Nie ma zatem podstaw do jej skierowania celem merytorycznego procedowania.

Wnioskodawca postrzega urzeczywistnienie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w nierozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny sprawy w granicach apelacji. Teza ta jest niezrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę, że zarzuty postawione w apelacji dotyczyły art. 734 k.c., art. 750 k.c., art. 627 k.c. art. 637 k.c. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a Sąd drugiej instancji w pełni podzielił szczegółowe rozważania Sądu Okręgowego, który odniósł się do wymienionych podstaw prawnych. Doszukiwanie się w takim wypadku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie jest trafne. Przepis art. 637 k.c. (uchylony z dniem 25 grudnia 2014 r.) odnosił się do wad dzieła. W trakcie rozróżniania umownych modeli, na podstawie których wykonywana jest praca zarobkowa, miał on pośrednie znaczenie. Sygnalizował, że dziełem jest przedmiot poddający się weryfikacji na istnienie wad fizycznych. Czynniki ten nie odgrywał jednak roli samoistnej w trakcie delimitacji rodzaju umowy. Sąd drugiej instancji dzieląc w całości rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji uznał, że w splocie zróżnicowanych racji nie decyduje on w rozpoznawanej sprawie o dominujących właściwościach przypisanych umowie o dzieło. W tych okolicznościach nie jest oczywiste, że doszło do uchybienia art. 378 § 1 k.p.c.

Kierując się sumą zrelacjonowanych argumentów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Zgodnie z regułą wyrażona w art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c., stosowaną w postępowaniu kasacyjnym z upoważnienia art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sad Najwyższy zasądził od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwrot kosztów postępowania kasacyjnego w wysokości wskazanej w § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę

prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.).

[l.n]